

# Kierownik Chórów

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ORGANISTÓW.

Redakcja i Administracja: II Aleja Nr. 38.

**Prenumerata:** Rocznie 6.00 zł.  
Półrocznie 3.00 zł.  
Kwartalnie 1.50 zł.

Jednorazowe ogłoszenia za stronę  $\frac{1}{4}$  40 zł.,  $\frac{1}{2}$  20 zł.,  $\frac{1}{4}$ —10 zł.,  $\frac{1}{8}$ —5 zł.,  $\frac{1}{16}$ —2.50 zł. Ogłoszenia w abonamencie rocznym 10 proc. taniej.

## PROŚBA.

Zebrani organiści posłali do Wysokiej Komisji dla spraw kościelnych konkordatem objętych w Warszawie następującą prośbę:

Organisci djecezji przemyskiej zebrani w dniu 3-go marca 1931 r. w Rzeszowie przesyłają Wysokiej Komisji wyrazy głębszego szacunku z okazji toczących się obrad w sprawach kościelnych konkordatem związanych i równocześnie przedkładają najprzejmiej swoją uniżoną prośbę treści następującej:

Nieustanne starania organistów prowadzone od przeszło 50-ciu lat w celu słusznego uregulowania swego bytu i ustawowe ustalenie fachowej kwalifikacji dla kandydatów, nie mogą znaleźć należytego zrozumienia tak u P. T. Władz Kościelnych jak i Państwowych. W roku 1930 w maju, organisci djecezji lwowskiej wnieśli swoją prośbę do Wysokiej Komisji na ręce wszystkich P. T. Członków Wysokiej Komisji z pełną wiarą, że Wysoka Komisja zajmie się istotnie wyjątkową niedolą tych pracowników pożądaną dla Kościoła i Narodu i uczyni zadość sprawiedliwości. Jak dotąd, nadzieje organistów zawiodły. Wdzięczni natomiast są organisci Wysokiemu Ministerstwu W. R. i O. P. za cenny reskrypt z dnia 24 maja 1930 r. N. VI. R. K. 2827/30 przesłany przez Województwo stanisławowskie z wyswietleniem, iż uposażenie dla organistów jest przewidziane w załączniku A. do konkordatu w rubryce „Na chóry katedralne i niższych urzędników kościel-

nych” i że powyższe pobory są wypłacane przez Wysoki Rząd do rąk Najprzewielebniejszych Ordynariuszy djecezji, którzy są kompetentni do inicjatywy ewentualnego podwyższenia tej kwoty. Tak jasna i cenna odpowiedź Wysokiego Ministerstwa ożywiła serca organistów i bezwzględnie za pośrednictwem swego miesięcznika „Kierownika Chórów” wnieśli swoją uniżoną prośbę do wszystkich Najprzewielebniejszych Konsystorzów Biskupich w Polsce o łaskawe przedłożenie Wysokiemu Rządowi swojej cennej inicjatywy na podwyższenie rzeczzonej rubryki do kwoty wystarczającej na uposażenie organistów. Niestety, bo oto Katolicka Agencja Prasowa w Lwowskim Kurjerze Porannym z dnia 15 września 1930 r. pod tytułem: „Błędne informowanie o sprawach kościelnych przez pewne Władze państwowe” między innem dała wyswietlenie, że Najprzewielebniejsi Konsystrze Biskupie nie mogą wypłacać pensji organistom z powyższej rubryki, ponieważ oprócz chórów katedralnych opłacają także i kościelnych przy katedrach, którzy nawiasem mówiąc nie mają nic wspólnego z załącznikiem A. do konkordatu, gdyż trudno przypuścić, aby Władze Kościelne zaliczały obsługaczy katedralnych do niższych urzędników kościelnych, a natomiast odmawiano tego prawa organistom faktycznym wykonawcom części liturgicznych w kościele obok kapłanów.

Zebrani organisci zauważają następnie kursujące pogłoski o projektowanej ustawie konkurencyjnej, którą mają być obje-

ci także i organiści do uposażenia, przeto ośmielają się twierdzić iż tą drogą nie osiągnie się pożądanego rezultatu, ponieważ ludność parafjalna odmówi takiemu ciężarowi a wskaże na majątki kościelne, jak to czyni dzisiaj i że z tej przyczyny wytworzy się walka w parafjach, która ani Kościołowi ani Państwu pożytku nie przyniesie. Ferment podobny w dzisiejszych czasach nie pewnych co do spokoju zewnętrznego (Niemcy — Rosja) nie jest bynajmniej pożądanym i bezpiecznym. Dlatego też zebrani organiści proszą najprzejmiej Wysoką Komisję, aby organistów ustawą konkurencyjną nie obejmowano, lecz natomiast podwyższono kwotę uposażeniową w rubryce „Na chóry katedralne i niższych urzędników kościelnych“ w załączniku A. do konkordatu do wysokości wystarczającej i takową łaskawie oddzielono od chórów katedralnych wyraźnym określeniem jej wysokości ze wzmianką „na uposażenie organistów“.

Jako podstawę do wymiaru uposażenia organistom, Wysoka Komisja raczy

łaskawie wziąć pod uwagę projekt ustawy przez Sejm uchwalony w roku 1924 (jeśli datę dobrze pamiętamy) i stosownie do powyższego projektu uzgodnić wysokość uposażenia organistów.

Wysoka Komisja raczy łaskawie zauważyć, że ci organiści zebrzący miłosierdzia od dziesiątek lat są obywatelami Państwa Polskiego, którzy dźwigają najcięższe ciężary i ponoszą największe ofiary dla Ojczyzny swojej, bo składają swoje życie w ofienze i swemi piersiami jako żołnierze zasłaniają innych obywateli w kraju, że przeto i Przewielebne Duchowieństwo winno uznać organistów — żołnierzy na swoich faktycznych obrońców. Gdyby historia chciała być sprawiedliwą wobec organistów, to niejeden *Chochciów* wypłynąłby na światło dzienne ku chlubie zawsze wiernych synów Ojczyzny organistów — żołnierzy. Mamy przeto wszelkie prawo domagać się uregulowania swego bytu za swoją szlachetną i pożądaną pracę, z której ma Bóg chwałę i obywatele pożytek, wszak organiści wiele zdziałali dla Polski przez pod-

## Zakład Budowy Organów

# Braci RIEGER

w KARNIOWIE (Jägerndorf) Śląsk.



Buduje organy kościelne światowej sławy. Dołąd wybudowano 2.415 organów we wszystkich kulturach państwach, przy tem kilkadziesiąt w Polsce. Firma sprowadza większą część surowca jak blachę cynkową, dębinę, sosny i węgiel z Polski.

Referencje pierwszorzędných znawców polskich na życzenie do przejrzania.

W ostatnim czasie dostarczone organy: Janów-Gieszowiec pazy Katowicach 75 trzm. gł. 3 maw. Kraków kościół Najśw. Serca Jezusa 33 b-zm. gł. i t. d. Zakopane. Warszawa 6 organów, Lublin i t. d.

trzymanie pieśni kościelnych i patrijotycznych.

Wierzmy wreszcie, że prośbę naszą przedkładamy Wysokiej Komisji jako Władzy mającej moc usunąć krzywdy pracujących obywateli i że ta władza od Boga dana dla czynienia zadość sprawiedliwości wszystkim obywatelom, a więc i organistom i że Wysoka Komisja słuszne prośby tych nędzarzy, ze zrozumieniem swego obowiązku łaskawie uwzględni.

Przewodniczący zebrania:

Jan Trałka Słocina p. Rzeszów.

Sekretarz: Jan Wójcik, Rzeszów.

Członkowie: Józef Pacuła, Michał Bawor, Franciszek Guzowski, Władysław Pająk, Stanisław Stanisławczyk.

W Rzeszowie, dnia 3 marca 1931 r.

—)x(—

## Przetrzyście oczy.

Na zjeździe organistów w Sandomierzu, poruszano sprawę stabilizacji organistów. Między innemi powiedziano, że nawet prawo synodalne przewiduje możliwość usunięcia z posady organistę tylko w razie jego winy.

Na to ks. prałat Świetlicki odpowiedział że prawo synodalne nie mówi o winach lecz o przyczynach, dlatego ks. proboszczowi do zwolnienia organisty nie potrzeba czekać aż ten dopuści się zbrodni, ale aby tylko miał tę przyczynę i wymówił organistę posadę na trzy miesiące a będzie w porządku.

Szczere wypowiedzenie ks. Świetlickiego i wyjaśnienie Kurji Biskupiej w Przemysłu, powinno pobudzić organistów do przetarcia oczu, przypatrzenia się swojej sprawie bez szkieł i wyciągnięcia z tego odpowiednich wniosków.

Treść prawa synodalnego, w tej sprawie, krzywdząca organistów, spychająca ich do rzędu służby prywatnej, jest przez starzała, nie jest dogmatem i zmieniona być powinna. Dopóki to nie nastąpi, z korzyścią dla organistów, nie mogą oni u wierzyć w żadne obietnice czynione im przez kogokolwiek. A ponieważ sfery duchowne nie są skłonne do żadnych zmian i kompromisów w sprawach organistów, muszą oni, jako ludzie świeccy, żądać opieki prawnej, co do ich pracy i płacy,

Z okazji zbliżających się świąt Wielkanocnych, składamy życzenia naszym Szan. Czytelnikom.

—)x(—

## ROZMAITO CI.

P. Jan Somdelewski członek zarządu związku organistów diecezji częstochowskiej i delegat dekanatu będzińskiego, podaje do wiadomości że zrzeka się mandatu delegata z powodu że sprawa organistów, zamiast postępować naprzód, chyli się do upadku z winy organistów.

Na walnym zebraniu organistów w Sandomierzu odbytem, uchwalono, między innemi, nasz projekt wniesienia prośby o uposażenie organistów z funduszków państwowych, na podstawie załącznika A do Konkordatu, przez powiększenie pozycji przeznaczonej na utrzymanie chóarów katedralnych i niższych urzędników kościelnych. Szkoda że nie uchwalono odesłanie tej prośby w właściwe miejsce.

Według wiadomości z Rzymu, zakon Benedyktynów polecił ostatniemi czasy sporządzić płyty gramofonowe z reprodukcjami wzorowo wykonanej kościelnej muzyki gregorjańskiej. Płyty te przeznaczone są dla kościołów ubogich, nie posiadających organów aby wierni mogli słuchać podczas nabożeństwa pięknej muzyki kościelnej. Muzyka kościelna jest modlitwą, dochodzimy do tego, że będą modlić się za nas płyty gramofonowe.

Przypominamy że i w tym roku urządzamy dla organistów kurs dwutygodniowy doksztalcający. Kto ma zamiar przybyć, zechce nas już zawiadomić bo chociaż kursa odbywać się będą w czerwcu i lipcu, to jednak musimy podzielić czas tak, abyśmy mogli wszystkich zadowolić. Prosimy też o nadesłanie prenumeraty za pismo, nasze. Kto nie chce je czytać, i za nie płacić, niech nam zwróci ostatni numer z wyrównaniem zaległości. Komu leży na sercu sprawa organistów, niech

nadesłę prenumeratę jak najrychlej, bo my nie mamy do dyspozycji funduszów związkowych, abyśmy mogli wydawać za nie pismo. Przypominamy że sprawa organistów wymaga propagandy. Pismo nasze powinno być posyłane do Kurji Biskupich, do osób wpływowych, tak w rządzie jak w sejmie i senacie i t. d. dla urobitenia opinji przychylniej organistom. Taką propagandę połączoną jest z kosztami, na które my sami zdobyć się nie może my. Organisci, przynajmniej ci, którzy to rozumieją, zamiast na nieczynne związki powinni nadsyłać nam składki na propagandę, na pracę z korzyścią dla nich.

„Kronika” diecezji przemyskiej za listopad, grudzień 1927 r. ogłasza:

Pobory organ. chórmistrza.

„Organista pobiera stałą pensję, której wysokość zależeć będzie od umowy między organistą a Rzędcą kościoła lub Komitetem parafjalnym, a płaci ją parafja. Gdzie według ksiąg hipotecznych istnieje grunt przeznaczony dla organisty, należy mu go w całości oddać. Gdy takiego gruntu przynajmniej 2 morgów (poza ogrodem) nie ma, a beneficjum ma rolę, wypada dla utrzymania organisty dać od jednego do czterech morgów w formie dzierżawy, a to w stosunku 1 : 20, a niżej już nie, t. j. jeśli beneficjum proboszczowskie posiada niżej 20 morgów, nie jest proboszcz obowiązany dawać coś gruntu plebańskiego na utrzymanie organisty. Czynsz dzierżawny należy przyjmować do połowy zwykłej ceny dzierżawy danej okolicy, aby proboszcz mógł pokryć podatki i inne administracyjne wydatki. Gdyby organista nie chciał sam na tych wydzierżawionych morgach gospodarzyć, albo nie miał na to warunków, to proboszcz sam zatrzymuje pole, a organisci płaci z morga wedle miejscowych warunków dzierżawnych i umowy. Oprócz tego sam organista ma starać się znaleźć sobie zajęcie dla podniesienia swego dobrobytu. Oprócz stałych poborów otrzyma organista-chórmistrz albo od księdza proboszcza, albo od strony osobne wynagrodzenie za spełnianie czynności dodatkowych, jak pogrzeby, śluby i egzekwie według umowy ze stronami.

Regulamin powyższy zaopatrzonej jest na wstępie taką, klauzulą: „Nadmieniamy jednak, że regulamin ten nie działa wstecz, t. j. że dawniej zawarte ugody służbowe nie są zniesione niniejszym regulaminem, lecz nadal obowiązują, że niniejszy regulamin odnośnie co do uposażenia zawiera maximum warunków, a więc zawierający umowę służbową organisci-chórmistrzowie nie mogą się domagać aby ugoda służbowa zapewniała im bezwzględnie odnośnie do uposażenia to wszystko, co w regulaminie jest wyszczególnione?”

Wyświetlenie co do uposażenia organistów należy więc rozumieć w ten sposób, że organisci, którzy byli organistami na posadzie przed wejściem w życie regulaminu, nie są niniejszym regulaminem objęci, inni zaś nie mają prawa żądać tego co im regulamin przynaję.

Ks. Kardynał Kakowski Arcybiskup i Metropolita Warszawski wydał list pasterski poruszając w nim aktualny temat „O miłosierdziu chrześcijańskim w Akcji Katolickiej” w którym nawołuje wiernych nie tylko do rozmyślenia i odrodzenia wewnętrznego przed dniami Wielkiego postu, ale wzywa do czynu Chrystusowego. Przed duszą chrześcijańską stawia Arcypasterz zbolełego niedolą ludzką Boskiego Zbawcę, przypomina Jego okrzyk współczucia: „Żal mi ludu”.. bo nie mają co by jedli” (aMt. 15) oraz powtarza za Chrystusem: i mnie żal tych wszystkich co cierpią biedę i nędzę.

Czytając te słowa organisci, spodziewają się że Najprzew. Ks. Arcybiskup pomyśli i o nich.

Organista na parafji liczącej 3.500 dusz blisko Częstochowy, w miejscu klimatycznym, poszukuje zamiany. Warunki i komunikacja dobre.

Organista na parafji 6 tys. poszukuje zamiany.

Organista kapelmistrz poszukuje zamiany posady

Organista na parafji 3 tys. poszukuje zamiany lub obejmie wolną posadę.

Fortepian do sprzedania za 1.500 zł.

Pianino prawie nowe Seidlera do sprzedania za 2.200 zł.

Wydawca i Redaktor: FELIKS WITESZCZAK.

Zakłady Graficzne F. D. Wilkoszewskiego w Częstochowie, III Aleja 52, tel. 2-45,